

**Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!**

Warunki prenumeraty:

W Warszawie z odnośnieniem miesięcznym Mk. 24.—
Na prowincji miesięcz. 27.—
Zagranicą 36.—



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**Niech żyje
Socializm!**

Ceny ogłoszeń

W tekście (przed kron.) Mk. 12
nadesłane (za tekstem) 8
zwykłe 4
drobne za jeden wyraz ten. 30
Wszystkie ogłoszenia obliczają się petitem (drobnym pismem).

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telef. Redakcji 176-70, Admin. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. Nr 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 1 mk. na prowincji 1.10 ten.

Administ. czynna od godz. 10 do 5-ej bez przerwy. Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu admin. o 10% drożej

Dzisiaj o godz. 6 wiecz. w lokalu R. D. R. N.-S. Al. Jerozolimskie 56 odbędzie się plenarne posiedzenie Warsz. Rady D.-l. Robot. N.-S. (bez gości). Sprawy ważne. Delegaci stawcie się wszyscy!

W sprawie militaryzacji Elektrowni.

Rząd nie cofnie rozporządzenia.

Wczoraj w południe zgodnie z zapowiedzią przybyła do premiera p. Skulskiego delegacja złożona z tow. tow. Barlickiego, Daszyńskiego, Jaworowskiego i Neubauera.

Delegacja oświadczyła, że klasa robotnicza domaga się od Rządu cofnięcia rozporządzenia o uwolnieniu pracowników Elektrowni.

P. Skulski odpowiedział, że rozporządzenie będzie cofnięte, o ile przedstawiciele P. P. S. dadzą dostateczne poręczenie, że czynność Elektrowni nie będzie zakłócona. Rząd popiera wniosek o rozstrzygnięciu zatargów w instytucjach użyteczności publicznej przez obowiązuje sądy rozjemcze. Dopóki wniosek ten nie stanie się ustawą — Rząd nie może cofnąć militaryzacji bez odpowiednich rękojmi. Rękojmią taką byłoby oświadczenie, że strajków w Elektrowni nie będzie.

Delegacja udała się na naradę, poczem odczytała p. Skulskiemu projekt następującego oświadczenia:

Zarząd Zw. Pracown. Elektrowni Warszawskiej, uzgodniwszy opinię swoją z opinią przedstawicieli P. P. S., oświadcza, że ze względu na dobro ludności stolicy, aż do czasu ustawowego załatwienia projektu o załatwieniu zatargów w instytucjach użyteczności publicznej, Zarząd Elektrowni Warsz. nie będzie zaskoczony wybuchem niespodziewanego strajku.

Oświadczenie to nabiera mocy po usunięciu militaryzacji elektrowni i podjęciu ruchu normalnego.

Nikt nie będzie pociągany do odpowiedzialności za strajk czwartkowy.

P. Skulski co do dwóch ostatnich punktów oświadczył, że rozumieją się same przez się. Natomiast nie widzi w tym projekcie dostatecznej rękojmi. Ze swej strony zaproponował co następuje:

Zarząd Związku Zaw. Prac. Elektrowni warszawskiej i P. P. S. poręczają, że — do czasu ustawowego załatwienia sprawy zatargów w instytucjach użyteczności publicznej — strajk w Elektrowni nie będzie miał miejsca.

Delegacja oświadczyła, że do takiego oświadczenia nie jest upoważniona i nie uważa go za możliwe do przyjęcia. Tow. Daszyński zaproponował zamiast drugiej części projektu p. Skulskiego formułę, że Zarz. Zw. Prac.

Elektrow. i P. P. S. dążyć będą do utrzymania biegu pracy w Elektrowni bez strajku.

Delegacja oświadczyła, że odwołać się musi do swych mocodawców i zakomunikuje odpowiedź Radzie ministrów.

Niezwłocznie potem odbyło się posiedzenie C. K. W. P. P. S. wraz z delegacją, sekretarzem komisji centralnej Zw. Zaw. tow. Zdanowskim, przedstawicielami Zw. metalowców i rob. miejskich.

Po dyskusji C. K. W. przyjął następującą uchwałę, którą zakomunikował Radzie ministrów.

W razie cofnięcia militaryzacji pracowników Elektrowni.

Zarząd Związku Zaw. Prac. Elektrowni warszawskiej i P. P. S. oświadcza, że do czasu ustawowego załatwienia sprawy zatargów w instytucjach użyteczności publicznej dążyć będą w imię dobra mieszkańców stolicy do utrzymania Elektrowni w ruchu bez strajku.

Wczoraj premier p. Skulski oświadczył tow. Daszyńskiemu, że Rada ministrów oświadczenia powyższego nie uwzględniła i rozporządzenie o militaryzacji Elektrowni utrzymuje w mocy.

Dziś o godz. 12-ej po poł. w lokalu „Robotnika” odbędzie się posiedzenie C. K. W. wraz z zaproszonymi przedstawicielami związków zawodowych.

Dziś o godz. 6-ej w lokalu O. K. R., Jerozolimskiego 56, odbędzie się plenarne posiedzenie R. D. R. N.-S. Posiedzenie bez gości.

Komunikaty urzędowe.

(P. A. T.) Prezydium Rady Ministrów komunikuje: Wczoraj posłowie P. P. S. interweniowali u p. Prezydenta Ministrów w sprawie wycofania zarządu wojakowego z elektrowni warszawskiej. P. Prezydent godził się na wycofanie zarządu wojakowego z elektrowni, pod warunkiem jednak, że zarządy związku pracowników elektrowni i P. P. S. poręczą, iż do czasu ustawowego załatwienia sprawy strajków w instytucjach użyteczności publicznej, strajk w elektrowni nie będzie miał miejsca.

Projekt ustawy, regulującej zatargi w instytucjach użyteczności publicznej drogą sądów rozjemczych, ma być przedstawiony Sejmowi w najbliższych dniach.

Po dyskusji i naradach wyjaśniono się, że zarządy związku pracowników elektrowni i P. P. S. nie były w możności dać wymaganego poręczenia,

proponując jedynie poręczenie tej treści: „że do czasu ustawowego załatwienia sprawy strajków w instytucjach użyteczności publicznej, dążyć będą w imieniu dobra mieszkańców stolicy do utrzymania elektrowni w ruchu bez strajku”.

Rząd uznał, że poręczenie związku pracowników elektrowni i P. P. S., opierające się jedynie na „dążeniu do utrzymania elektrowni w ruchu”, nie daje dostatecznej gwarancji spokojnego funkcjonowania elektrowni, jako instytucji użyteczności publicznej. Stojąc niewzruszenie na tem stanowisku, że tam, gdzie chodzi o niebezpieczeństwo pozbawienia ludności żywności, wody i światła, zmuszony jest używać wszelkich będących w rozporządzeniu prawnych środków zaradczych.

Z Ministerjum Spraw Wojskowych otrzymujemy następujący komunikat:

Podaje do powszechnej wiadomości wszystkich pracowników Elektrowni Warszawskiej, że dnia 11 marca b. r., na mocy rozporządzenia Ministerjum Spraw Wojskowych i wspólnego rozporządzenia Ministerjum Spraw Wojskowych i Ministerjum Spraw Wewnętrznych z dnia 11 b. m., Licz. 46/20 Te. 4. T., na podstawie odnoszących ustaw o rzeczowych i osobistych świadczeniach wojennych, Elektrownia Warszawska przeszła w Zarząd Wojskowy.

Zostało to spowodowane faktem, iż dotychczasowa administracja cywilna, dzięki specjalnym miejscowym warunkom, pomimo poprzedniego zwracania się w tej sprawie Ministerjum Spraw Wojskowych, nie mogła zapewnić trwałego i pewnego ruchu elektrowni warszawskiej.

Utrzymanie Elektrowni Warszawskiej w ruchu jest bezwzględnie potrzebne dla sprawnego funkcjonowania organów Naczelnego Dowództwa i Ministerjum Spraw Wojskowych, bez czego niemożliwym jest pomyślenie doprowadzenia do zakończenia wojny.

Do wojny tej jesteśmy zmuszeni dla ugrontowania niepodległości Państwa Polskiego i zabezpieczenia swobody i ekonomicznego dobrobytu wszystkim jego obywatelom.

W imię ogólnego dobra moralnego i materialnego, abyśmy zapewnił sobie własnymi rękami możliwość rządzenia się samą sobą, w myśl zasad kulturalnych i demokratycznych, według woli większości

ści wybrańców ludu, wzywam wszystkich pracowników Elektrowni Warszawskiej do współpracy i pomocy.

Elektrownia Warszawska dla zabezpieczenia potrzeb walczącej w zwoju Armii Polskiej i dla dobra ogółu, wchodzi w nową erę reorganizacji militarnej.

Reorganizacja potrwa jakiś czas. Do jej ukończenia nie wszyscy pracownicy będą mogli być od razu zatrudnieni, jednak bez wyjątku wszyscy ci, którzy poprzednio pracowali w Elektrowni Warszawskiej i będą chcieli przystąpić do pracy, będą mogli zgłosić się w swoim czasie i zostaną przyjęci, o ile zgodzą się na nowy wprowadzony regulamin i stwierdzą to swoim podpisem.

Normalne płace za czas od chwili objęcia Elektrowni Warszawskiej w Zarząd Wojskowy aż do dnia, w którym ogłoszony zostanie nowy regulamin i otwarta możliwość wszystkim przystąpienia do pracy, otrzymają wszyscy bez wyjątku pracownicy Elektrowni Warszawskiej.

Dalsza chęć zarobkowania i pozostanie nadal pracownikiem Elektrowni Warszawskiej — zależy będzie li tylko od dobrej woli każdego. Wzywając jeszcze raz wszystkich pracowników Elektrowni Warszawskiej do pomocy, wyrażam nadzieję, iż wszyscy staniami w spokoju przy wspólnym warstwie pracy dla dobra narodu, społeczeństwa i Państwa.

Minister Spraw Wojskowych
(—) J. Leśniewski, General-Portucznik.

Jednocześnie z Ministerjum Spraw Wojskowych komunikują:

Z powodu pojawiania się różnych informacji w prasie, powołujących się na rzekome wyjaśnienia Dowództwa objętej w Zarząd Wojskowy Elektrowni Warszawskiej, Ministerjum Spraw Wojskowych komunikuje, iż Dowództwo Elektrowni Warszawskiej nie udziela nikomu żadnych informacji.

Z tego powodu wszystkie wiadomości, pochodzące jakoby od Dowództwa Elektrowni lub od podległych jej organów, są z natury rzeczy albo fałszywe, albo nieścisłe.

O ile zajdzie potrzeba, społeczeństwo i prasa będą informowane bezpośrednio przez kompetentne organa Ministerjum Spraw Wojskowych.

Po strajku metalowców.

Wczoraj na ogólnym zebraniu w Związku Metalowców nastąpił bardzo poważny zwrot. Oto mimo demagogicznej postawy i usiłowania grupy warcholów partyjnych, ogół robotników postanowił wypełnić wezwanie Komisji Centralnej Klasowych Zw. Zaw. i przystąpić do pracy od poniedziałku rano. Grupa warcholów jeszcze chciała prowokować strajk nadal, ale komisja strajkowa zarządziła przed zebraniem kontrolę przybywających na zebranie i oto wynik ten, że metalowcy przyjęli odpowiedzialną uchwałę, że dalszy strajk jest już akcją polityczną i do niego musi nastąpić specjalne wezwanie ciał miarodajnych. Zastrzeżono też z całą powagą i zrozumieniem sprawy, że w razie wezwania przez Komisję Centr. do Strajku dla poparcia prześladowanych robotników elektrowni — metalowcy staną do strajku, jak jeden mąż. To zapew-

nienie walnego zebrania nie wystarczyło grupie demagogów, uprawiających politykę strajku dla strajku na grzbiecie wycieńczonego robotnika metalowca.

Niedopuszczenie na zebranie różnego rodzaju „przedstawicieli” dopiero dało rezultat, że metalowcy rozumnie zdecydowali.

Demagodzy partyjni posuwali się tak daleko w piętek i sobotę, że nieczem dla nich były uchwały ciała naczelnego w ruchu zawodowym — Kom. Centralnej, złamali tę uchwale i frazesami, napaściami na komisję pertraktacyjną, Zarząd! Zw. Metal. i poszczególnych ludzi na zebraniu metalowców obficie obelżanym krzykaczami przeprowadzili wniosek kontynuowania strajku niby dla poparcia robotników elektrowni, którym głupia polityka rządu narzucała militaryzację.

Robotnicy elektrowni nie wzywali ogółu

do poparcia, odpięając tymczasem sami zakusy szalejącej reakcji. Ale warcholowie demagogicznie nie lubią organizacyjnych i rozumnych wystąpień, bo uważają, że „im gorzej, tem lepiej”. Rozchodzą im się o wyszukanie sposobności, aby strajk przedłużyć, choć widoczne były jak na dłoni złe skutki tego przedłużania dla metalowców, a w niezmiernie mogło ono pomóc robotnikom elektrowni.

Związkowcy winni z tego wysnuć odpowiednią naukę na przyszłość, zrozumieć, że poszanowanie ciał kierowniczych przez nich wybieranych w związkach, to nie igraшка, ale obowiązki. Ze obaleniem decyzji Kom.

Central. i przedłużanie strajku na skutek warcholskiej agitacji krętały komunistycznych, nie jest godne zorganizowanych towarzyszy związkowców, ale nieświadomych, ginących w masie wiecowej uczestników. Również należy zwrócić uwagę i na to, że walkę z uchwala Kom. Centr. prowadzili na zebraniach członkowie Rady Zw. Zaw. co w ruchu zawodowym jest wielce karygodne i winno być odpowiednio napiętnowane. Tem powinna się zająć Kom. Centr. i wreszcie zrobić, co do niej należy, aby niczno-malności i warcholstwo wypłenić z ruchu zawodowego.

Metallwiewe.

Przed strajkiem generalnym na S. Cieszyńskim.

Cieszyn, 14 marca.

(P. A. T.). Dziś odbyła się konferencja w sprawie żądań górników polskich w Karwinie. W konferencji tej wzięło udział 250 delegatów robotników z Zagłębia.

Z komisji międzynarodowej przybyli Anglii Wilton i Flower, jako tłumacz obecny był tow. dr. Gumpłowicz. W konferencji brał również udział delegat Zagłębia Dąbrowskiego, p. Mieczysław Bobrowski. Po referatach pp. Lizaka i Papugi wywiązała się obszerna dyskusja. Uchwalono od jutra rozpocząć pracę w Karwinie, jednakże mają ją podjąć tylko ci robotnicy, którzy mieszkają w Karwinie, ponieważ robotnicy przychodzący z innych gmin nie są pewni życia. Postawiono ultimatum, że o ile żandarmerja czeska nie będzie usunięta w ciągu 4 dni, a milicja utwo-

rzona w ciągu 8 dni — górnicy rozpoczną strajk generalny. Żądano następnie przyjęcia napowrót do pracy wszystkich wydalonych robotników pilskich i odszkodowania ich za wszelkie straty, oraz uwolnienia więźniów politycznych. Zarzuty przeciwko żandarmerji czeskiej udowodniono faktami i cyframi. Na konferencji był obecny również delegat czeski, sekretarz związku zawodowego Cervena. Po południu odbyła się taka sama konferencja czeska w Ostrawie. Wyjechali tam również Anglii Flower i Wilton, a z Polaków pp. Lizak i Papuga.

Cieszyn, 14 marca.

(P. A. T.). Dziś przyjechało znów do Cieszyńska z Zagłębia Ostrawskiego kilkanaście rodzin, które Cześć wyrzucił z domostw.

Kontrrewolucja w Niemczech.

Encjacje i regresje nowego rządu.

Nauen, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio st. krak.). Nowy rząd wydał następującą proklamację: Obalenie dawnego rządu nie należy uważać za czyn reakcyjny. Przeciwnie jest to akcja patriotów niemieckich wszystkich stronnictw, mająca na celu przywrócenie prawnego porządku, dyscypliny i sprawiedliwych rządów. Akcja ta jest oddawna oczekiwaną próbą położenia fundamentów pod gospodarczą odbudowę Niemiec, mających dać im możność pełnienia tych wszystkich warunków traktatu wersalskiego, które są zgodne z rozsądkiem, a nie są samobójstwem. Spowodowana jest ona szczerym pragnieniem dobra całego narodu niemieckiego. Nowy rząd z całą gotowością przyjmie współpracę niezawisłych, celem stworzenia i wypracowania w szczegółach praw dla dobra klas pracujących. Ani Niemcy, ani Europa nie mogą istnieć nadal w obecnych warunkach. Rząd obecny — szczęśliwie usunięty — nałożył na lud nasz nieznośne wysokie i niemożliwe do spłacenia podatki, a jednocześnie nie umiał stworzyć warunków korzystnych dla wzmożenia produkcji. Pod płaszczykiem zwodniczych hasel i popularnych frazesów stworzył on w rzeczywistości rządy reakcyjne. Proklamował wolność osobistą, a stałe więzi obywateli za ich polityczne zapatrywania. Wolał głośno, że republika jest i musi być rządem ludu, a jednak zgwałcił w jaskrawy sposób naszą konstytucję i wzdragał się przed rozwiązaniem zgromadzenia narodowego i przed odwołaniem się do wyborców. Taki rząd, którego głównym rzecznikiem był człowiek, tego pokroju co Erzberger, musiał wreszcie zniknąć z widowni. Lud nasz jeży w niemożliwych do zniesienia warunkach życia. Wysokie ceny środków żywności i trudności uzyskania ich w dostatecznej ilości stworzyły nieuczciwe sposoby handlu i potępienia godne praktyki w rozmiarach, których zagranica nie jest zdolna w pełnej mierze ocenić. Jesteśmy bliscy gospodarczej i moralnej ruinie. Jeżeli świat jest rzeczywiście przekonany o konieczności ekonomicznej odbudowy Niemiec — a że tak jest o tym dowiedzieliśmy się w końcu ostatnich dwóch tygodni — to z radością powita on zastąpienie nieuczciwego rządu przez rząd nowy, uczciwy. Jakkolwiek zmiana rządu jest kwestją czysto wewnętrzną, niemiecką, obchodzącą wyłącznie naród niemiecki, to jednak gotowi jesteśmy przyznać, że zagranica jest głęboko zainteresowana w tym, aby w Niemczech nie było rządu, któryby w jakikolwiek sposób mógł narażać na niebezpieczeństwo spokój Europy. Obecny rząd będzie się troszczył o zachowanie wewnętrznego i zewnętrznego pokoju i nie dopuści do powrotu błędów przeszłości i do metod rządu szczególnie obalonego. Podpisano Kapp.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. podaje z Berlina na

podstawie Biura Wolffa: Kancelarz Rzeszy Kapp wydał manifest, w którym wskazuje, że Niemcy chyli się do zupełnego upadku, i że rząd przesiąknięty korupcją nie byłby w stanie odeprzeć groźącego niebezpieczeństwa, podobnie, jak nie potrafiłby stawić czoła bolszewizmowi zagrażającemu od wschodu. Dalej powiada manifest, że zadaniem nowego rządu nie może być przywrócenie reakcji, lecz przeciwnie dalszy jednolity rozwój państwa niemieckiego, oraz przywrócenie autorytetu prawa. To co rząd uczynił jest środkiem ratunku Niemiec. Manifest wylicza wszystkie zarządzenia ochronne przedsięwzięte przez nowy rząd i podnosi, że zwłaszcza wobec wszelkich prób strajku zajmie rząd zdecydowane stanowisko. Wreszcie manifest ostrzega, przed jakąkolwiek próbą oporu względem nowego rządu i wskazuje, że najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela niemieckiego jest — pracować. Barwami państwowymi są barwy czarno-białoczerwone.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Z Berlina donoszą, że na ministra spraw zagranicznych powołany został generał Winterfeld, na ministra spraw wewnętrznych von Jagow, na ministra skarbu nowego rządu — krajowy radca skarbowy Bang.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi z Berlina: Dzienniki „Vorwärts” i „Freiheit” zostały zawieszone.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Jak donoszą z Berlina minister obrony państwowej Luettwitz ogłosił, że osobiście obejmuje władzę wykonawczą nad Berlinem i marszją Brandenburską.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi z Berlina: Wojska kontrrewolucyjne zajęły najważniejsze budynki i gmachy publiczne i wszystkie ważne punkty w mieście.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Jak donoszą z Berlina minister Schieffer został internowany.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi na podstawie biura Wolffa, że pogłoski o aresztowaniu b. ministra skarbu Erzbergera są bezpodstawne. Erzberger wyjechał z Berlina.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Według doniesień z Berlina wszystkie dzienniki zostały zawieszone do poniedziałku rano, a to ze względu na toczące się rokowania z przedstawicielami robotników. Wynik tych rokowań zostanie ogłoszony w poniedziałek.

Przeciwko reakcji.

Drezno, 14 marca.

(P. A. T.). Dawny gabinet Rzeszy przebiegł się do Drezna i przygotowuje tam odezwę do narodu. W Dreźnie znajduje się oprócz prezydenta Rzeszy Eberta kanclerz rzeszy Bauer, oraz wszyscy prawie socjaliści ministrowie dawnego rządu. Generał Maerker oraz inni generałowie z południowych Niemiec pozostali wierni rządowi Bauera. Minister obrony krajowej Noske, objął naczelne dowództwo nad wojskami saskimi. Na dziś zapowiedziane są w Dreźnie tłumne wiece socjalistyczne. Z kół poselskich zgromadzenia narodowego donoszą, że generałowie Moehl i Haas, dowódcy okręgów wojskowych w Monachium i Stuttgartie oddali się do dyspozycji starego rządu.

Drezno, 14 marca.

(P. A. T.). Dawny rząd Rzeszy wystosował do rządów wszystkich krajów telegram następujący: Próba zamachu, przedsięwzięta przez awanturników, poza którymi nie stoi żaden poważniejszy polityk, skłoniła rząd do opuszczenia Berlina, celem uniknięcia rozlewu krwi. Rząd konstytucyjny ma obecnie swoją siedzibę w Dreźnie i jest jedynym rządem, który może zapobiedz chaosowi. Prosimy o utrzymanie z nami stosunków urzędowych i o odrzucenie propozycji nawijania jakiegokolwiek stosunków ze spiskowcami w Berlinie.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi z Monachium: Rządy bawarski, wirtemburski i badeński ogłosiły protest przeciwko jakimkolwiek próbom zamachu stanu. Uznają one jedynie tylko rząd konstytucyjny i zgromadzenie narodowe konstytucyjne.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Biuro Koresp. donosi z Frankfurtu: Proklamowano tu strajk generalny. Robotnicy demonstrują na ulicach.

Berlin, 14 marca.

(P. A. T.). W Kilonji doszło do krwawych starć między oddziałem żołnierzy marynarki a robotnikami. Bójki trwały do wieczora.

Frankfurt, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). Zaszły tu zbrojne starcia. Jedna osoba zabita, 3 rann.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi z Biurem Wolffa z Hamburga, że robotnicy i personel biurowy doków hamburskich zaprzestali pracy.

Berlin, 14 marca.

(P. A. T.). Konwent seniorów pruskiego zgromadzenia narodowego zaprosił na specjalnym posiedzeniu przeciwko zamachowi w Berlinie i przeciwko rozwiązaniu pruskiego zgromadzenia narodowego.

Berlin, 14 marca.

(P. A. T.). Międzyfrakcyjny wydział zgromadzenia narodowego odbył wczoraj posiedzenie, na którym były reprezentowane trzy stronnictwa rządowe: centrum, demokraci, oraz socjalni demokraci. Wyrażono jednomyślnie zapatrywanie, że militarny zamach, dokonany w Berlinie, jest czynem zbrodniczym, który należy zwalczać wszelkimi siłami, że jest on naruszeniem konstytucji, zagraża życiu gospodarczemu oraz wewnętrznemu i zewnętrznemu pokojowi Niemiec. Wydział wykonawczy wspomnianych trzech stronnictw stwierdza, że jedynym autorytetem jest i pozostaje zgromadzenie narodowe i utworzony przez nie rząd. Prezydent zgromadzenia narodowego Fehrenbach zwołał zgromadzenie narodowe na wtorek do Stuttgartu. Prezydent Rzeszy Ebert oraz cały rząd pragnęliby zwołania zgromadzenia narodowego do Drezna.

Kraków, 14 marca.

(P. A. T.). (Radio PAT z Wiednia). Z powodu wydarzeń w Berlinie partia socjalno-demokratyczna urządziła dziś manifestację, w której wzięli także udział komuniści, oraz milicja ludowa. Pochód demonstrantów na Ringstrasse otwierała milicja ludowa z orkiestrą na czele. Demonstranci przedfiliowali koło gmachu parlamentu przed ministrem spraw wojskowych Deutschem, i podsekretarzem stanu Weissem. Tłumy publiczności zebrane na Ringstrasse witały przechodzące bataliony milicji ludowej żywymi okrzykami na cześć republiki. Korporacje robotnicze były również przedmiotem owacji.

Głosy prasy zagranicznej

Paryż, 13 marca.

(P. A. T.). (Havas). „Petit Parisien” podaje z Londynu, iż w pewnych kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że wypadki berlińskie będą uwiecznione wynikiem pomysłu, bowiem rozproszą złudzenia Słanów Zjednoczonych co do politycznej sytuacji Europy oraz złudzenia Holandji co do

zbędności środków ostrożności stosowanych względem ex-cesarza Niemiec.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). „Temps”, omawiając sprawę wojskowego zamachu stanu w Berlinie, oświadcza, iż to samo powtórzy się prawdopodobnie w innych państwach niemieckich. Zamach ten dowodzi, iż Prusy pozostały niezmienione. W konkluzji dziennik stwierdza, iż należy ratować pokój wszechświatowy, zagrożony przez odbudowę dawnego ustroju Prus. Pod groźbą nowej straszliwej wojny należy uświadomić sobie, że państwo niemieckie obecnie więcej, niż kiedykolwiek centralizuje i prusyfikuje, oraz że nigdy nie może istnieć w formie ustroju obecnego, jeżeli pokój europejski ma być zachowany. Demokratyzacja Niemiec jest jedynie wal kiem. Ludność ma prawo żądać innych gwarancji. Według ogólnego przekonania sprzymierzeńi rządzą niezłocznie środki niezbędne. Zamach stanu wskazuje, iż pierwszym obowiązkiem sprzymierzeńców jest baczenie na ściśle wykonanie traktatu pokojowego i ciągłe rozbrajanie Niemiec.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). Omawiając wypadki berlińskie, będące zwycięstwem żywołów wojskowych i reakcyjnych, ucieczkę do Drezna Eberta wraz z rządem republikańskim, dzienniki paryskie z „Journal’em” na czele wyrażają zdanie, iż sprzymierzeńi popełnili potrojny błąd, przerywając wojnę przed zupełnym zniszczeniem potęgi wojskowej Niemiec, popierając nawet reorganizację wojskową w Niemczech, upozorowaną potrzebą tłumienia rozruchów i wreszcie oparli się pokój na zasadzie utrzymania i skonsolidowania bloku państw niemieckich.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). „Excelsior” podaje wiadomość z Moguncji, że wrzenie w Nadrenji, skierowane przeciwko rewolucji wojskowej, przybiera wielkie rozmiary.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). „Echo de Paris” cytując rozmowę ministra wojny z marszałkiem Foch’em, który przepowiedział berliński zamach stanu. W związku z powyższym przedsięwzięto wszelkie zarządzenia. Oddziały sprzymierzone poza Renem są w pogotowiu. Rząd francuski i angielski są zupełnie zgodne co do stanowiska wobec wypadków berlińskich. Konieczność zupełnego rozbrojenia Niemiec uwidoczniła się w całej pełni.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). Prezydent ministrów Millerand na posiedzeniu rady ambasadorów oświadczył, że zadaniem sprzymierzeńców nie jest zajmowanie się zmianą rządu niemieckiego, lecz wymaganie wykonania warunków traktatu.

Paryż, 14 marca.

(P. A. T.). (Havas). „Matin” oświadcza, iż marszałek Foch nie jest bynajmniej zaniepokojony sytuacją. Dziś wieczorem marszałek wyjeżdża do Moguncji, by uczestniczyć w obradach dowódców armii sprzymierzonych.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego

Warszawa, 14 marca.

(P. A. T.). Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 14 marca.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artylerji i pociągów pancernych nasze pozycje koło stacji Olewsk, prowadząc równocześnie energiczną akcję wywiadowczą w rejonie Lubaru i Starej Sieniawy.

W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Łatyczewa oddziały nasze dokonały wypadu na przedpolu swoich pozycji, gdzie rozbiły 3 bataliony bolszewickie, zdobywając 4 dział, 7 karabinów maszynowych i biorąc znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacji oddziały powróciły na swe stanowiska.

Zastępca Szefa Sztabu Generalnego

(—) Kuliński, pult. Sz. Gen.

Londyn, 13 marca.

Sądownictwo na Górnym Śląsku.

Bytom, 13 marca.

(P. A. T.). Gazeta urzędowa Górnego Śląska międzyosuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej w Opolu, ogłasza następujące rozporządzenie, dotyczące sądownictwa na Górnym Śląsku.

1) Na miejscu Rządu Rzeszy i Sądu Nadziemianckiego we Wrocławiu zostają ustanowione na Górnym Śląsku: Sąd Najwyższy i Sąd Apelacyjny. Właściwości obydwóch sądów będą później określone.

2) Urzędnicy sądownictwa podpiszą zobowiązanie, wymagane od wszystkich urzędników Górnego Śląska, według „Przepisów, dotyczących objęcia urzędowania przez Komisję

Międzysojusznice”, podpisanych 9 stycznia 1920 r. w Paryżu, przez przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych i przedstawicieli rządu niemieckiego.

Urzednicy sądowi, którzy będą mianowani przez Komisję Międzysojuszniczą, złożą przysięgę według zasad obecnie obowiązujących.

3. Prezydentami Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego będą prawnicy przydzieleni do Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej i wyznaczeni przez nią, stosownie do przedstawień Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości. Członkowie obydwóch sądów będą mianowani przez Komisję Międzysojuszniczą, stosownie do przedstawień Dyr. Dep. Spraw, wybierani bądź z pośród sędziów miejscowych, bądź z pomiędzy prawników, zamieszkałych na terytorium Górnego Śląska. Postanowienia Sądu Apelacyjnego będą powyższe przy udziale trzech członków, włączając Prezydenta; postanowienia Sądu Najwyższego będą powyższe przy udziale 5 członków, włączając Prezydenta.

4) Prawa, odnoszące się do sprawowania sądownictwa niemieckiego obowiązujące obecnie zostają zachowane w urzędowaniu Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego, ustanowionych niniejszym rozporządzeniem, o ile się nie sprzeciwiają rozporządzeniom Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej i Plebiscytowej.

5) Prawa dyscyplinarne, odnoszące się do urzędników sądowych, a należące dotychczas do zarządów działających poza granicami terytorium plebiscytowego, przechodzą do rąk Komisji Międzysojuszniczej, która będzie wydawała w tym zakresie postanowienia po powzięciu zdania Sądu Najwyższego.

6) Czynności prokuratorskie przy Sądzie Najwyższym i przy Sądzie Apelacyjnym będą spełniane przez sędziów lub prokuratorów miejscowych, przez prawników zamieszkałych na terytorium Górnego Śląska, lub przez prawników przydzielonych do Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Prokuratorów mianować będzie Komisja Międzysojusznicza stosownie do przedstawień Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości. Urzędnicy ci będą podlegali swym zwierzchnikom pod najwyższą władzą Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości.

7) Pisarze sądowi i niżsi urzędnicy obydwóch sądów będą wybierani bądź z pomiędzy pisarzy i urzędników dotychczasowych, bądź z pomiędzy odpowiednich osób miejscowych. Urzędników tych będzie mianowała Komisja Rządząca stosownie do przedstawień Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości.

Urzednicy ci będą podlegali swym zwierzchnikom pod najwyższą władzą Dyrektora Departamentu Sprawiedliwości.

8) Język niemiecki i język polski jest uznany przed sądem, na żądanie jednego z sędziów, prokuratora lub jednej ze stron, za pośredni twem tłumacza.

9) Wyroki będą wydawane przez wszystkie sądy w imieniu prawa.

10) Obie strony, za wspólnym porozumieniem, mogą sprawę cywilną, osądzoną już w pierwszej instancji przez sądy Górnego Śląska przenieść do tych sądów, które będą miarodajnymi, skoro mocarstwa sprzymierzone przyznają, po dokonaniu plebiscytu, Polsce lub Niemcom, odnośne części Górnego Śląska.

W takim razie będą musiały obie strony w terminach do apelacji albo do rewizji złożyć swe oświadczenie w formalnym akcie przed kancelarią Trybunału, który wydał wyrok. W tym wypadku sprawa sporna nie ulegnie w żadnej mierze ani przedawnieniu, ani umorzeniu.

Osobne rozporządzenie dotyczy zawieszenia terminów apelacyjnych. Brzmi ono: „Od dnia 11 lutego 1920 r. zostają zawieszone terminy do apelacji i rewizji, odnoszące się do postanowień, wydanych przez urzędy sądowe na Górnym Śląsku, o ile te postanowienia mogą podlegać apelacji lub rewizji przed trybunałami poza granicami Górnego Śląska.

Terminy na apelację i rewizję zaczynają na nowo upływać w dniu następnym po istotnym objęciu urzędów przez Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy, ustanowionych rozporządzeniem, dotyczącym tych sądów. Data objęcia urzędów sądowych będzie urzędowo ogłoszona.

Związek Socjalistów Polskich

Am. Poln. a P. P. S.

Polski ruch socjalistyczny w Ameryce Północnej wyraz swój znajduje w Związku Socjalistów Polskich. Z wybuchem wojny wszechświatowej socjaliści polscy wzięli udział w Komitecie Obrony Narodowej (K. O. N.), który miał na celu niesienie pomocy ruchowi niepodległościowemu w kraju. Gdy jednak powstało niepodległe państwo polskie, K. O. N. stracił rację bytu. Wobec tego zjazd Zw. Socj. Pol., zwołany w połowie ub. r., wezwał swych członków do ustąpienia z K. O. N. Po zerwaniu z K. O. N. towarzysze nasi ze Zw. Socj. Polskich całą energię skupili na propagandzie socjalistycznej i akcji pomocy P. P. S. Jednocześnie z ramienia K. O. N. powstał Związek Pomocy P. P. S., zorganizowa-

ny przez sympatyków naszej partii, którzy uznali za wskazane pozostanie w K. O. N. Związek ten nie zdołał jednak rozwinąć szerzej akcji na rzecz P. P. S.

Tow. Z. Praussowa za bytności swej w Ameryce Północnej przekonała towarzyszy ze Związku Pomocy P. P. S. o potrzebie zlikwidowania Związku. Wobec tego Zw. Pomocy na posiedzeniu w dn. 9 grudnia 1919 roku przyjął uchwałę następującą:

„Wobec wyświeślenia sprawy przez tow. Z. fje Prauss, dotyczącej istnienia Związku Pomocy P. P. S. w Ameryce, że istnienie dwóch organizacji o jednym i tym samym programie i kierunku, jest szkodliwym dla sprawy robotniczej i niezgodnym z dzisiejszą taktyką P. P. S. w Polsce — Związek Pomocy P. P. S. na swem plenarnym posiedzeniu w dniu 9 grudnia 1919 r. przyjął następującą uchwałę: Dla dobra sprawy polskiego socjalizmu i solidarności z P. P. S. w kraju, jak również i wykazania naszej karności organizacyjnej dla tejże P. P. S. — Związek Pomocy P. P. S. rozwiązuje się, a majątek przekazuje na rzecz P. P. S. w Polsce”. Za Komitet Wykonawczy: J. A. Giatowt, A. Hinkelman, J. Borkowski, J. Kudelko.

Centralny Komitet Wykonawczy na posiedzeniu dnia 8-go marca r. b. przyjął do wiadomości pismo powyższe, akceptując w zupełności stanowisko, jakie w tej sprawie zajęła tow. Z. Praussowa.

Na temże posiedzeniu C. K. W. zaakceptował ze swej strony następującą umowę organizacyjną pomiędzy Związkiem Socjalistów Polskich w Ameryce Północnej a P. P. S.:

„Zgodnie z uchwałami Zjazdu Związku Socjalistów Polskich Komitet Wykonawczy Z. S. P. oświadcza, iż uznaje P. P. S. za przedstawiciela ruchu socjalistycznego w Polsce i stanowisko swe odnośnie do zagadnień życia politycznego w Polsce będzie opierał na dyrektywach reprezentacyjnych ciał P. P. S.

Zgodnie z uchwałami Zjazdu Komitet Wykonawczy Z. S. P. nieś będzie jak najwydatniejszą pomocą materialną P. P. S., zorganizowaną (w formie stałego podsektu), oraz dorywczo z okazji przybycia przedstawicieli P. P. S., czy też otrzymania odpowiednich apelów z kraju.

Ze swej strony P. P. S. uznaje Z. S. P. za przedstawiciela ruchu socjalistycznego wśród polskiej emigracji w Ameryce Północnej i akcję swoją na terenie działań Z. S. P. prowadzi tylko w ścisłym porozumieniu się z władzami organizacyjnymi Zw. Socjalistów Polskich.

Opierając się na zasadzie organizacyjności i karności partyjnej, P. P. S. nie pozwala na zakładanie w Ameryce Północnej niezależnych od Z. S. P. kół pomocy czy innych organizacji pod firmą P. P. S. zakładanych.

P. P. S. uznaje członków Z. S. P. za starych i pełnoprawnych członków P. P. S., gdy ci zjawią się na terenie działalności P. P. S. i zgłoszą się do odpowiednich władz partyjnych.

Z. S. P. ze swej strony uznaje za pełnoprawnego każdego członka P. P. S., który się zgłosi z odpowiednią legitymacją do władz partyjnych Z. S. P.

Za Kom. Wyk. Zw. Socj. Pol. w Ameryce Półn. (—) Roman Mazurkiewicz.

(—) Zygmunt Piotrowski.

(—) Michał Sokółowski.

Walne zgromadzenie pocztowców.

Dnia 7 marca, roku 1920, w sali Handlowców, ulica Sienna Nr. 16. odbyło się przy wypełnionej sali, w obecności około 500 pracowników urzędu pocztowego Warszawa 1 i filij pocztowych Walne Zgromadzenie, z udziałem przedstawicieli zarządów Kół: Ministerjum, Telegrafu i Warszawy 2. Zaproszony na powyższe zwołanie Zarząd Związku Głównego pracowników P. i T. nie przybył.

Przyjęto następujące uchwały:

1) „Uznać działalność” Komisji Wyborczej za prawidłową, wyrazić jej podziękowanie za pracę, oraz uznać wszystkich kandydatów wybranych w dniu 18 stycznia r. b. za prawomocnych do kontynuowania pracy zawodowej w Kole Warszawa 1.

Polecić niezwłocznie Komisji Wyborczej zawiadomić kolegów wybranych do Zarządu Koła o potwierdzeniu prawidłowości wyborów przez Walne Zebranie i upoważnić do przystąpienia do pracy. Protes, podpisany przez 220 osób uznać za nieważny, na niżej realnem nie oparty i niezasadzony.

2) W sprawach zawodowych: Nowo wybranemu Zarządowi Koła, Walne Zgromadzenie poleca: niezwłocznie odebrać od p. Kawczyńskiego Kasę Koła, książki, stemple; przeprowadzić ścisłą rewizję — wspólnie z Kolem, Ministerjum nad działalnością p. Kawczyńskiego w kuchni i Kasy; sprawdzić, czy obecny inwentarz i Kasa odpowiadają temu, co w maju roku 1919 oddał kolega Sobociński, w razie braków winnych pociągnąć do surowej odpowiedzialności, rezultat powyższego ogłosić na pierwszym Walnem Zebraniu Koła Warszawa 1.

3) „Głównemu Zarządowi Związku pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności prezesowi, p. Janowi Rościszewskiemu i Wicelowi (Wielki) wyrazić votum nieufności, za świadome szkoderstwo pracy zawodowej wśród kolegów, za rozbijanie całości, jednności i solidarności ruchu zawodowego. Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

4) W sprawie dorocznego Walnego Zjazdu: „Polecić nowow wybranemu Zarządowi Koła Warszawa 1, niezwłocznie zwołać wspólne Zebranie Za-

radów wszystkich Kół w Warszawie, a to w celu porozumienia się i wywarcia nacisku na Gł. Z. Zw. by najpóźniej do dnia 15 kwietnia r. b. zwołał do stolicy Państwa Polskiego, Warszawy, Walny doroczny Zjazd pracowników P. i T. z całej Polski. Uważać obecny Główny Zarząd Związku za nieprawomocny do reprezentowania ogółu pracowników P. i T. z powodu ukończenia rocznej swej kadencji (18 stycz. r. b.) W razie niezwołania Zjazdu w żądanym terminie, uznać działanie Gł. Z. Zw. za świadome działanie na zwłokę i uzurpację władzy, oraz chęć narzucenia woli osobistej całemu, niezadowolonemu ogółowi pracowników. Powyższą rezolucję wydrukować i w porozumieniu się z Kółami m. Warszawy, rozesłać pocztą do wszystkich Kół całej Polski z prośbą o poparcie. Również zwołać w Warszawie Wielki Wice wszystkich Pracowników P. i T. i T..

5) W sprawie gratyfikacji na święta Wielka-

Wnioski w sprawie stosunków więziennych.

Wobec zatrważającego stanu więzień, które wskutek przedłużenia z racji szczupłości sił sędowo-sledczych, oraz mnogości władz, mających kompetencje uwięzienia, jakoteż wskutek haniebnych warunków sanitarnych, wyżywienia i wykwapowania — stały się rozsadnikiem chorób zakaźnych, ciągle wzrastającej śmiertelności, która dziesiątkuje więźniów zarówno cywilnych, jakoteż wojskowych, nie szczędząc administracji więziennej, — Komisja Sejmowa do badania więzień i obozów internowanych wniosła:

Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, ażeby przez podwładne sobie organa w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerjami i Komisarzatem Ziemi Wschodnich przeprowadził w jaknajkrótszym czasie następujące zarządzenia:

A. W dziedzinie przedłużenia więzień:

Budowa nowych więzień i przeróbka starych.

B. W dziedzinie higieny więziennej:

1. Dezynfekcja cel i więźniów, 2. Segregacja chorych od zdrowych, 3. Stała pomoc lekarska, 4. Kamery obserwacyjne i szpitale z dostatecznym zasobem środków leczniczych, 5. Łaźnie i odzieżalanie, 6. Spacerowanie dwa razy dziennie.

C. W dziedzinie wykwapowania więźniów.

Pościel, ubrania, bielizna i mydło.

D. W dziedzinie wyżywienia więźniów:

1. Podwyżka dotychczas asygnowanej kwoty na całodienne utrzymanie więźnia, 2. Zaopatrzenie więzień w produkty pierwszej potrzeby, oraz opał, 3. Wprowadzenie obok racji zwyczajnej, racji szpitalnej i rekonescencyjnej, 4. Dyżury więźniów na kuchni.

E. W dziedzinie pracy w więzieniach:

1. Zorganizowanie warsztatów pracy, 2. Unormowanie warunków i czasu pracy oraz płacy stosownie do obowiązujących przepisów na terenie Rzeczypospolitej.

F. W dziedzinie wychowawczej:

1. Zniesienie zakazu palenia papierosów w odniesieniu do dorosłych więźniów, 2. Oddzielenie małoletnich więźniów od pełnoletnich, 3. Organizacja więzień specjalnie dla małoletnich, 4. Oddanie dzieci rodziców-więźniów do ochrony, 5. Patronaty więziennicze, 6. Zaprojektowanie szkół więziennych i bibliotek, 7. Bezpłatna korespondencja uwięzionych.

G. W dziedzinie zwalniania więźniów przewencyjnych i karnych.

I. Opracowanie w śpiesznym tempie ustaw o uproszczonym postępowaniu karnym, 2. Przedterminowe zwalnianie więźniów karnych, 3. Zamiana bezwzględnej aresztu na inny środek zapobiegawczy, jak kaucja, poręczenie i nadzór policyjny, 4. Rewizja wyroków sądów okupacyjnych, bolszewickich i ukraińskich.

Rocznik „W Słońcu” z 1919 r.

Nadesłany nam rocznik „W Słońcu” dla młodzieży i dla dzieci wskazuje, że posiadamy w tem piśmie doskonale redagowane wydawnictwo. Ob. Sempolowska potrafiła skupić w swej redakcji wszystkie najpoważniejsze siły pisarskie polskie, które swe talenty poświęcają albo wyłącznie dziecku (jak np. Janina Korczak, Bobińska, albo siły, które wprowadzają nie piszą specjalnie dla dzieci, ale pojmują, że literatura dla dzieci jest tak samo ważna, jak literatura dla starszych (np. Br. Ostrowska, B. Hertz, Kaden i t. p.).

„W Słońcu” wychowuje przedewszystkiem społecznie. Redaktorka rozumie i kładzie nacisk na to, ażeby dziecko od początków rozwoju intelektualnego, obracało się w atmosferze umysłowej obywatelskiej. Stąd cały szereg feljetonów aktualnych jak np. w pierwszych miesiącach roku 1919 świetne, pełne humoru i znajomości zainteresowań dziecka pogadanki Korczaka p. t. „Co się dzieje na świecie”, o Sejmie, o Rządzie, o konstytucji, o wojnie, o polityce międzynarodowej i t. p.

noone: „Upoważnia się Zarząd Kół w Warszawie, by wyłonił specjalną Komisję, która niezwłocznie w porozumieniu z posłami w Sejmie poczyni starania u Rządu, by przed świętami wydano pracownikom państwowym specjalny deputat aprowizacyjny, oraz doraźną gratyfikację pieniężną. Jakkolwiek wysokość uzgodnić na komisji, o rezultatach starań zawiadomić za pomocą prasy lub wieści”

6) „Zebrani kategorycznie żądają: by admiństracja Gł. Z. Zw. niezwłocznie wydała legitymację członkowskie wszystkim pracownikom całej Polski, a to na zasadzie rozdz. XXI § 36 Statutu Związku.”

7) „Wobec wyrażenia votum nieufności Gł. Z. Zw. i jego prezesowi, Walne Zgromadzenie upoważnia Koło lokalne Warszawa 1. do występowania w obronie interesów pracowników Poczty, do władz przełożonych, samodzielnie, aż do czasu zwołania Zjazdu i przewyborów Głównego Zarządu Związku. Poczta wice.

H. W dziedzinie administracji więziennej:

1. Zwiększenie funduszu kancelaryjnego, 2. Podwyższenie płac funkcjonariuszy więziennych, zwłaszcza na kresach i przyznanie im deputatu żywnościowego, 3. Zabezpieczenie losu ich rodzin na wypadek śmierci, 4. Umundurowanie.

W dziedzinie polepszenia stanu materialnego personelu sądowocznego, który, ze względu na niskie płace, porzuca zawód — Komisja wniosła:

Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministra Sprawiedliwości, ażeby w ciągu 2 tygodni przez zastosowanie podwyższonych stawów płacy unormował stosunki służbowe w zawodzie sędziowskim Rzeczypospolitej i na kresach.

W sprawie więźniów, zatrzymanych przez władze administracyjne, policyjne, żandarmerię etapową, frontową i oddział informacyjny — Komisja wniosła:

Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministra Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Naczelnego Dowództwa i Komisarza Ziemi Wschodnich, ażeby zwrócił podwładnym sobie organom uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisów o aresztowaniu i śledztwie, a dla uporządkowania spraw uwięzionych z decyzji wyżej wymienionych władz dopuścili do współpracy siły prawnicze i nadzór prokuratorski.

W sprawie więźniów i więźniów wojskowych — Komisja wniosła:

Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministra Spraw Wojskowych, ażeby: 1. Usunął więźniów i jeńców z więzień cywilnych, 2. Wydał rozporządzenie, przewidziane w lit. A. B. punkty 1, 2, 3, 4, 5 i 6, w lit. C. punkt 1, w lit. D. w punkcie 1: oświadczenia racja szpitalna i ofiara, w punkcie 2, 3 i 4, lit. F. punkt 2, 3, 5, lit. G. punkt 2, 3. Na komendantów więzień wyznaczyć oficerów, obznajomych z więziennictwem, 4. Zniósł stosowanie w niektórych więzieniach zakuć więźniów w kajdany nożne, 5. Rozgraniczył kompetencje sądów D. O. R. i D. O. G., ustalając ich miejsce pobytu, 6. Zaprowadził stałą opiekę prokuratury wojskowej nad więźniami wojskowymi.

W celu przyspieszenia spraw więźniów wojskowych i cywilnych — Komisja wniosła:

Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministra Sprawiedliwości i Spraw Wojskowych, ażeby w ciągu 2 tygodni zorganizował i wysłał do badania zaległych spraw więźniów cywilnych i wojskowych, znajdujących się w więzieniach na terenie ziem wschodnich — lotne oddziały prawno-sądowe, celem rozpatrzenia i ostatecznego załatwienia spraw tych więźniów, których przewinienie nie pociąga za sobą kary, przewyższającej dotychczasowy areszt przewencyjny.

Rezolucja:

Wobec przepięcia więzień wojskowych przez przestępców, których czeka kara nie przekraczająca aresztu przewencyjnego, który już odbyli, Sejm wzywa Rząd, ażeby wobec tych przestępców zastosował amnestię.

Dziecko tak czy owak interesuje się temi sprawami. Lepiej, żeby je informował o tem człowiek wykształcony, niż byle kto.

Wprawdzie dają się słyszeć zarzuty, że pismo jest za trudne i za poważne dla dzieci. Zarzut ten jednak nie wytrzymuje krytyki, gdyż pisanie dla dzieci wcale nie ma być jakimś dziwnym, sztucznym szczebiotem, naśladującym niewyrobioną jeszcze mowę dziecka. Dziecko jest człowiekiem — małym i jako taki winno być traktowane przez wychowawców. Dziecko, posiadając takie pismo, wraca doń wielokrotnie i uczy się w ten sposób opanowywać rzeczy trudniejsze. Dlatego też redakcja „W Słońcu” czyni dobrze, zamieszczając prawie w każdym numerze wyjątki z utworów naszych pisarzy, jak Żeromski, Sienkiewicz, Konopnicka, Sieroszewski i inni. Dział przekładów również staranny.

Każdy numer jest zapełniony artykułami, które nie dostały się tam przypadkowo. Nie ma tam „sieczi”, prawie wcale, oprócz może zbyt wodnistych i bez zdolności literackiej pisanymi artykułami przez J. M. Dbałość o treść i formę, o tematykę i o pozbawione jednak jakiegokolwiek krytyki, oraz ten rys spe-

leczny, o jakim wspomnieliśmy już, sprawiają, że „W Słoneczniku” w sposób doskonały spełnia swe zadanie, czego nie możemy powiedzieć o innych pismach dla dzieci, jak np. „Moje Piśmiemko”, które jest pełne głupich moralów, płytkich, słodkawych artykułków, pisanych głównie przez „ciocię” i „kuzynki”.

Tem większa zasługa redaktorki, że mimo niesłychanych trudności i kosztów wydawniczych podczas wojny, ob. Sempolowska z zaciętą pracowitością czuwa nad piśmiem i redaguje je, nie schodząc z drogi raz wytkniętej.

Odczyt tow. Hankiewicza.

„Socializm w chwili obecnej” — oto temat wczorajszego odczytu tow. Hankiewicza. Prelegent dłużej zatrzymał się nad odmianą socjalizmu — bolszewizmem w Rosji, aby następnie wykazać, jakim być powinien socjalizm, wierny tradycji historycznej i twórczy w swej pracy.

Wojna wszechświatowa przeszła w rewolucję wszechświatową. Proletariat, na początku wojny idący w ogonie klas posiadających, wysuwa się dziś na czoło ruchu społecznego, w Rosji niepodległą sprawując władzę, w innych krajach wybitną odgrywając rolę. Nie wolno jednak oddawać się złudzeniom, jakoby gdziekolwiekbyś proletariatu ugruntuwał już swą władzę. Ruch proletariacki nie sięgnął jeszcze tak daleko i głęboko, by trwale zapamiętać. Okazało się, że tam, gdzie najmniej rozwinięty był kraj pod względem społecznym, im słabsze były organizacje robotnicze i kapitalistyczne, tam większe odniósł zwycięstwo socjalizm, przyczem zwycięstwo to było w stosunku prostym do klęski wojennej, jaka nawiedziła dany kraj.

Prelegent obszernie analizuje rewolucję rosyjską. Bolszewicy zwyciężyli dzięki temu, że nagle, w żadnym kraju przepaść, dzieląca rząd od społeczeństwa, nie była tak wielka, jak w Rosji. Rewolucja bolszewicka cieszyła się żywotnym poparciem ze strony chłopstwa, ażebykolwiek głównym aktorem rewolucji był proletariatus. Mówca daje historyczny zarys socjalizmu w Rosji i podkreśla jego odrębny charakter, który najbardziej się uwydatnił w Bakuninie i jego stosunku do Marksa. Następnie mówca szczegółowo wyjaśnia, jak hasła, pod którymi odbyła się rewolucja bolszewicka, lęk przed krokami sprzeniewierzone zostały: arówno w dziedzinie narodowościowej, społecznej, politycznej i t. d. Rewolucja ta utorowała jedynie drogę dla rozwoju nowoczesnego socjalizmu, ale nie jest urzeczywistnieniem tegoż.

Wojna zbliżyła nas ku socjalizmowi, spotęgowała walkę klasową, spowodowała wzrost ruchu rewolucyjnego i nastrojów rewolucyjnych w najszerzych warstwach. Z drugiej strony, społeczeństwa mubożali, rozbite zostały organizacje robotnicze, do szeregów robotniczych wkładają się elementy nowe, niewyrobione, pragnące często zemsty i odwetu za doznane krzywdy.

Nowoczesny proletariatus nie walczy gwałtem i mordem; jest on buntownikiem, ale zarazem wrotem. Zwycięstwo będzie po jego stronie, gdy zorganizowany w milionowych rzeszach, działając celowo, przetworzą samych robotników w świadomych pracowników nowego ustroju — obali istniejący system i oprze społeczeństwo na nowych, socjalistycznych zasadach.

By twórczość robotnicza była skuteczna należy zakończyć wojnę, należy zapewnić każdemu narodowi zupełną niepodległość, należy zjednoczyć robotników wszystkich krajów pod hasłem wspólnego celu. Należy wystrzegać się, jako największego zła truciizny szowinizmu. Taktyka socjalistów może się różnić w różnych krajach, nie jest to jednak przeszkodą dla jednności. Porównaniem ruchu proletariackiego do oceanu, który jest jeden mimo, że tu pienie się i burzy, a tam w pełnej ciszy, niby lustro, odbija niebo lazurowe (porównanie Jaurès), prelegent zakończył odczyt swój, przyjęty przez słuchaczy przeciętnym oklaskiem.

Z życia partii.

Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Dzielnicy Wolskiej i Egzekutywy O. K. R.

We wtorek, dn. 2 marca r. b. odbyło się posiedzenie Komitetu Wolskiego wspólnie z egzekutywą.

Na posiedzeniu przyjęto następujące uchwały: Konferencja Komitetu Dzielnicy Wolskiej z Egzekutywą O. K. R. uchwała:

- 1) Zastosować się do uchwał Konferencji Międzydzielnicowej.
- 2) Zamiast odczytów agitacyjnych oddzielnych dla dzielnicy Wolskiej urządzić za pośrednictwem Wyd. Org.-Agit. odczyty agitaacyjne w wielkiej sali raz na tydzień wspólnie z dzielnicą Jerolimską i Czystem.
- 3) Wezwać delegatów P. P. S. w fabrykach do jaknajenergiczniejszego współdziału z inkasentem centralnym O. K. R. — P. P. S. przy ściąganiu podatku partyjnego. Wezwać wszystkich towarzyszy do płacenia podatku.
- 4) Wezwać wszystkich towarzyszy na dzielnicę Wola do jaknajściślejszego przestrzegania karności i o-

bowiażkowości partyjnej. 5) Komitet uchwała wydelegować po jednym przedstawicieli do Wyd. Agit.-Organiz., Kult.-Oświat. i Finans. 6) Komitet wzywa towarzyszy P. P. S. i sympatyków dzielnicę Wola do zapisywania się do chóru. 7) Konferencja Komitetu dzielnic Wola i Egzek. O. K. R. wzywa towarzyszy partyjnych do przestrzegania solidarności w wystąpieniach na zewnątrz. 8) Wzywa się wszystkich członków dzielnic Wolskiej do zamiany legitymacji starych na nowe.

Konkurs na plakat i nalepkę. W uzupełnieniu podanych przez nas wiadomości komunikujemy, co następuje: wymiary plakatu, przeznaczonego do wykonania w technice litograficznej, w dwu kolorach — czerwonym i czarnym na papierze białym, — 50 cm. szerokość, 70 cm. wysokość. Wymiary nalepki w jednym kolorze — 12 cm. szerokość, 18 cm. wysokość. Plakat, jak i nalepka, muszą zawierać napisy: „proletariusze wszystkich krajów, łączcie się”, „P. P. S.” i „niech żyje i ma”. Nagroda za plakat 500 mk., za nalepkę 200 mk. Nagrody mogą być podzielone. Termin złożenia prac w sekretariacie P. P. S., ul. Warecka 7, dn. 22-go marca r. b., rozstrzygnięcie nastąpi dn. 23 marca. Prace muszą być opatrzone godłami. Nazwiska autorów zapisane w kopertach zamkniętych. Po rozstrzygnięciu będzie urządzona wystawa prac nadesłanych na konkurs.

Skład sędziów jest następujący: Roman Tramszyk, art. mal., Tadeusz Pruszkowski, art. mal., Jerzy Sochański, sekret. generalny Rady Nacz. P. P. S., i Henryk Stifekman, arch.

Kronika.

Zjazd organizacji lokatorów. Tymczasowa Rada Wykonawcza I-go Zjazdu Związków i Stowarzyszeń Lokatorów w Polsce donosi:

Wobec mającego się odbyć II Zjazdu wszystkich organizacji lokatorów w Polsce w dn. 2 i 3 maja r. b., prezydium Rady uchwaliło na posiedzeniu w dn. 12 b. m. zaprosić wszystkich członków Tym. Rady Wykonawczej na posiedzenie w dniu 28 marca r. b. o godzinie 10 rano w gmachu Stowarzyszenia Handlowców, Sienna 16, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa energicznej obrony Ustawy o ochronie lokatorów, 2) Projekt Statutu Centrali Związków i Stowarzyszeń w Polsce, 3) statut kooperatywu budowlanych, opracowany przez Min. Zdrowia Publicznego, oraz 4) ustalenie programu II-go Zjazdu.

Oprócz tego, prezydium uprasza wszystkie organizacje lokatorów, które nie brały udziału w I Zjeździe, do nadsyłania swych zgłoszeń do biura Rady w Warszawie, Sienna 16.

Zjazd w sprawie rozwoju nauki polskiej. Zapowiedziany pierwszy Zjazd polski, zagadnieniom organizacji i rozwoju nauki naszej poświęcony, odbędzie się w dniach 7, 8, 9 i 10 kwietnia 1920 roku w auli Uniwersytetu Warszawskiego.

Przyrządzone są następujące referaty: prof. J. Rozwadowski — Nauka a życie (inauguracyjny); prof. L. Marchlewski i F. Bujak — Niezależność nauki (instytutu badawczego); prof. T. Kotarbiński i A. Dobrowolski — Nauka a oświata; prof. W. Witwicki i A. Górski — Nauka a sztuka; prof. Bujak i S. Kalinowski — Nauka a społeczeństwo; prof. Kutrzeba i A. Pereltakowicz — Nauka a państwo; prof. W. Semkowicz, J. Rutkowski, J. Czekanowski i K. Janicki — Organizacja i byt materialny nauki; prof. W. Szafer i J. Ujejski — Badania naukowe Polski; prof. J. Mościcki i A. Sujkowski — Nauka a życie gospodarcze; prof. M. Siedlecki i W. Konopczyński — Nauka polska na terenie międzynarodowym; prof. J. K. Kochanowski — Odczyt zamykający obrady.

Informacji bliższych w sprawie przejazdów kolejowych i noclegów udzieli uczestnikom Zjazdu Biuro Kasy Mianowskiego, Pułce Szaszy, Nowy Świat nr. 72 w Warszawie od godz. 11—3 pp. codziennie, oprócz świąt.

Karty chlebowe. Na okres 112 wydane zostały karty chlebowe 4-tygodniowe, ważne od 15 b. m. do 11 kwietnia. W bieżącym tygodniu na kupon 1-szy serji 1-ej, składnice wydawać będą go jednym funtem chleba za mk. 1.15 i na kupon drugi pierwszej serji — 2 funty chleba za mk. 2.30.

Na karty dobroczynne chleb wydawany będzie po 50 fen. za funt, zamiast 20 fen., jak dotychczas. Realizowanie kuponów cukrowych rozpocznie się po otrzymaniu przez punkty sprzedaży specjalnego zawiadomienia ze wskazaniem, na który kupon cukier będzie sprzedawany.

Sól wydawana będzie na kupon A po jednym funtem, przyczem wszyscy kupujący mają prawo otrzymywać wyłącznie sól białą po 70 fen. za funt. Sól ciemną sprzedawana będzie na specjalne ządanie w tych punktach, które sól taką posiadają na składzie.

W sklepach miejskich. W bieżącym okresie sklepy miejskie sprzedawać będą bez kuponów: kawę żywnościową 1 funt na kupującego za mk. 3.50 cykorję pół f. na kupującego za mk. 1.30, zaparki na okazanie paszportu 1 pudełko za 30 f., warzywa suszone (pieprzuszka) 1 f. na kupującego za mk. 4.

śledzie duże do 5 sztuk na kupującego po m. 8.80, śledzie średnie do 5 sztuk na kupującego po mk. 8.20 i śledzie mniejsze do 5 sztuk na kupującego po mk. 2.70 za sztukę. Konserwy jarzynowe i kompoty pg. cenników w sklepach miejskich.

Wzysk pod postacią dobrodziejstwa. W ostatnich czasach piekarnie, potajemnie funkcjonujące, zaczęły uprawiać wyzysk, polegający na przyjmowaniu do wypieku mąki kontyngensowej i wydawaniu w zamian chleba, w ilości funt chleba za funt mąki. Na razie czyniono to potajemnie, obecnie zaś czyni się to jawnie i kaptuje się łatwowierną klientelę za pośrednictwem ogłoszeń w pismach, w których wydawanie funta chleba za funt mąki „bez żadnej dopłaty” za wypiek, przedstawia się, jako dobrodziejstwo.

Ze nie jest to dobrodziejstwo, lecz pospolity wyzysk, świadczy fakt, iż normalny przypiek chleba wynosi przeszło 30 proc., a niektóre piekarnie, zwłaszcza pozostające bez kontroli, z dwóch funtów mąki wyrabiają 3 funty chleba. Wydając zatem 2 funty kiepskiej wagi chleba, za 2 funty mąki, zyskują 1 funt chleba, który sprzedany po cenie paskarskiej — mk. 9, jest więcej, niż hojną zapłatą za wypiek.

Sprawą tą powinienby zająć się Urząd do walki z lichwą i wyśledzić, co potajemnie piekarnie czynią z otrzymywaną do wypieku mąką, a wysłańców to może, z jakich źródeł czerpana jest mąka na wypiek chleba pozakartkowego.

(a) Komisja sejmowa do Poznania. 15-go marca uda się do Poznania umysłna komisja sejmowa, w celu zwiędzenia znajdujących się tam w bliskości kopalń wapiennych, które będą uruchomione i znacznie rozszerzone dla celów odbudowy kraju. Delegaci magistratu poznańskiego spotkają komisję sejmową na placu Wolności.

(a) Losy dywizji syberyjskiej. Polski Czerwony Krzyż otrzymał zawiadomienie o strasznym losie polskiej dywizji syberyjskiej, która, wskutek rozbitcia wojsk Kozackich, dostała się do niewoli bolszewickiej i rozbrojona obecnie, znajduje się w Jakutsku. Położenie tych jeńców jest wprost straszne: z braku pożywienia, odzieży i chłódów, wśród jeńców panują straszliwe choroby; od epidemii tyfusu śmiertelność wynosi 40 proc. Władze sowieckie nie troszczą się o poprawienie losu jeńców syberyjskich, wobec czego jest konieczna szybka pomoc i interwencja dyplomatyczna. Bolszewicy w sposób prywatny oświadczyli, że mogą uwolnić tych jeńców, o ile rząd polski zgodzi się zwolnić 40 tys. jeńców bolszewickich, wziętych przez wojska polskie. W sprawie tej przedstawiciele polskiego Czerwonego Krzyża w punktach wymiany jeńców na froncie wschodnim, mają zasięgnąć konkretnych danych, aby powziąć odnośne uchwały.

(a) Posylki z Ameryki. W tych dniach do komory celnej w Aleksandrowie przybędzie z Gdańska 20,000 paczek z żywnością i materiałami, przysłanymi przez Polaków z Ameryki dla swych rodzin i krewnych w Kongresówce. W celu szybkiego zrewidowania posylek i ich wyspedzowania do miejsc przeznaczenia, władze celne i pocztowe wydały polecenie powiększenia etatu pracowników czasowych dla wykonania tej pracy.

(a) Zakwestionowane banknoty. Ministerjum skarbu poleciło wszystkim oddziałom Polskiej kasy krajowej wstrzymać dalsze przyjmowanie od publiczności banknotów koronowych dziesięciotysięcznych.

Koncert-raut. Dnia 17 marca odbędzie się koncert-raut w Filharmonii o godzinie 8-ej na cele kulturalno-oświatowe Strzelców granicznych.

(m) Tragedja małżeńska. Zofja Dobrzańska, lat 40, żona sędziego i b. właściciela domu przy ul. Nowogrodzkiej nr. 84, zaraz po wyjściu męża na ulicę, usiłowała pozbawić się życia za pomocą wystrzału z rewolweru męża swego. Na odgłos strzału nadbiegła służba do sypialni i zastała Dobrzańską nieprzytomną, leżącą w nęgliżu na łóżku. Z głowy, w okolicy prawej skroni, sączyła się krew, obok desperatki leżał rewolwer, zaś pod poduszką — futeł. Lekarz pogotowia, stwierdziwszy ciężki stan, przewiózł Dobrzańską do lecznicy „Omega” w Alejach Jerozolimskich nr. 65, celem dokonania operacji wycięcia kuli.

Zęby sztuczne
używane
od 1 mk. do 35 sztuk
Płatyna Mk. 250 gram
kupuje

Jakób Baron
Królewska 39 m. II.
TELEFON 245-23. 5478

OŁOŻENIA DROBNE.

Odcisy drebiane ręcznie wyrobiane. Nowa-Praga, Szwedzka 23, m. 28. W. Popowicz. 5457

Pęczkowska Jadwiga poszukuje ojca Stanisława ewakuowanego do Rohozowa gub. Mogiłowskiej, ktoby wiedział coś o poszukiwanym, proszę zawiadomić córkę. Lublin tycheńska - Spokojna 25 Jadwiga Pęczkowska. 5485

Szyller-Szkolnik. Poznaj siebie innych! Charakter, zalety, wady, ważniejsze zdarzenia życia. Kurs chiromancji, fizjognomiki, grafologii U. autora Szyllera-Szkolnika. Piękna 2.-12, róg Marszałkowskiej, podwórko, lewo. 5504

Zęby sztuczne stare, nawet polamane kupuje, jako specjalista placę najwyższe ceny. Marszałkowska 72, sklep jubilerski. 560

Związek Robotniczy. Stowarz. Spółdzielczy
ul. Wolska 44 — tel. 77-53; 77-53 i 82-97.
Adres telegr.: „Warszawa-Spółdzielca”.

Burżuazyjne stowarzyszenia spozycow usilują zjednać sobie członków chwilowymi zniżkami cen towarów, lub udogodnieniami towarowymi, które dla nich czyni sprzyjający im rząd obecny. Towarzyszu! — nie daj się uwieść temu podstępowi politycznemu i pamiętaj, że tylko w jednoci z całym klasowym ruchem robotniczym mogą powstać siły robotnicze organizacje gospodarcze.

(m) Orgje samochodowe. Samochód nr. 632 Czerwonego Krzyża Misji Amerykańskiej, prowadzony przez szofera Bernarda Kijaszniuka, przy zbiegu ul. Mińskiej i Grochowskiej, przejechał 8-letniego Szynia Edeisziaina (Grochowska nr. 38), którego z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Samochód wojskowy, prowadzony przez sierżanta 10 pawilonu w Cytadeli, 2 zapasowej auto-kolumny, Piotra Jasirzebskiego, na moście Kierbedzia, od strony Pragi, wjechał na wózek remontu tramwajów miejskich. Wózek został rozbity, zaś znajdujący się przy wózku zajeżdżający toru tramwajowego robotnicy zostali ciężko poranieni. Są to: Piotr Skoczylas (Fortowa nr. 7) i Wincenty Kozowski (Chładka nr. 56). Przewieziono ich do szpitala Przemienienia Pańskiego.

(m) Pożar na moście. Wczoraj o godz. 11 przed południem na moście Kierbedzia, od strony Warszawy, z niewiadomej przyczyny zalała się podłoga. Posterunkowi z 1 i 14 komisariatu, dyskurujący na moście, ogień stłumili przy pomocy przechodniów: Straż ogniowa, po zbadaniu podłogi mostu, nie widząc niebezpieczeństwa, wróciła do koszar.

Teatr i Muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Walkiria”. Jutro „Cyrylik Sewilski”.

Teatr Romantyczny. Dziś „Wielki człowiek do małych interesów”. Jutro „Colombina”.

Teatr Roduta. Dziś i jutro „W małym domu”.

Teatr Polski. Dziś i jutro „Wiole halasu o nie”.

Teatr Mały. Dziś i jutro „Willa nad morzem”.

Teatr Nowości. Dziś „Róża Stambulu”.

Teatr Praski. Dziś i jutro „Madame sans Gene”.

Teatr Dramatyczny. Dziś zamknięty. — Jutro „Zbojcy” (benefis artysty Borawskiego).

Jest do nabycia w Administracji „Robotnika”.

- 1) kalendarz Robotniczy P. P. S. na 1920 rok. 11 wydanie, zawierający treść literacką „Kalendarza” 1919 roku o ruchu rewolucyjnym w Polsce i Rosji mk. 7.
- 2) Z dziejów Prasy Socjalistycznej w Polsce mk. 2.
- 3) Przewrót w Polsce I cz., rządy ludowe mk. 2.50.
- 4) Przewrót w Polsce II cz., sprawozdania posłów zw. soc. z działalności w Sejmie od 9/II do 2/VIII 1919 r. mk. 3.
- 5) „Worek Judaszów”, napisał Fr. Mlot mk. 2.50.
- 6) „Z krwawych dni”, napisał Marjan Małowski mk. 2.50.
- 7) „Z burzliwej doby”, mowy sejmowe posła Daszyńskiego mk. 6.
- 8) „W walce z przemocą” wspomnienia Rzewuskiego mk. 5.50.
- 9) „Uciekajta chłopcy! Socjaliści idą”, rozważania o reformie rolnej mk. 1.50.
- 10) Choroby zawodowe robotników przez Dr. Rzańskiego mk. 2.25.
- 11) W kwestji wychodźstwa robotników polskich do Francji, Stróżekiego mk. 2.
- 12) Imperjalizm jako najnowszy typ w rozwoju kapitalizmu mk. 6.

CYRK Dziś 8 wiecz.

Bajkowy Program Marcowy.

Willy Pancer

Artysta rozgłośniej stawy z trupą

Liliputów Szczegóły humor. szluzmistrzów. W programach.

Wydawca: Nacz. Rada Polsk. Partii Socjal

Odbito w drukarni „Robotnika”, Warecka 7. Redaktor Naczelny dr. Feliks Perl.